N^er 102. ROK 1844. PIĄTEK 3 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 8,"' 409	+ 4, 0	2,"' 35	Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
2	2	6, 905	+ 9, 9	1, 79	Północny mocny	Pochmurno	
	10	6, 196	+ 5, 0	2, 70	„ słaby	„	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Maj 1844 r.

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 18 g. 5
Żyta celnego kosztował korzec „ 11 g. 17
Wół cięzki wypadł na . . . . „ 168 g. 5
Wół lżejszéj wagi, wypadł na „ 100 g. 9
Wieprz tłusty . . . . „ 126 g. —
Wieprz chudy . . . . „ 49 g. 20
Skop . . . . „ — g. —
Ciele w średniéj cenie kosztowało zł. 10 g. 26
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła — funt . . . . gr. 9
tegoż z drobniejszego bydła . — 7
Mięsa koszernego dla żydów funt droższéj o gr. 5½
Polędwicy wołowéj . . . . . . — 12
Cielęciny pięknéj funt . . . . . . — 7
Skopowiny pięknéj funt . . . . . — —
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . — 9½
tejże bez skórki . . . . . . — 8½
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . . — 17
— tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj funt . . . . — 21
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 6
detto za groszy 2 . . . . . „ — „ 12
Chleba bochenek pszenno żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć funt. — łut. 29
za groszy 6 . . . . . „ 1 „ 26
za groszy 12. . . . . „ 3 „ 20
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . „ 1 „ 7
„ za groszy 6 . . . . . „ 2 „ 14
Chleba za groszy 12 . . . funt 4 łut. 28
„ za groszy 24 . . . . . „ 9 „ 24
Chleba razowego bochenek za groszy 6 . . . . . . „ 2 „ 22
„ za groszy 12 . . . . . „ 5 „ 12
Placek solony za grosz jeden „ — „ 13½

Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 12 łutów 6 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy 2½.

Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka. . . . . . . złp. 1 gr. 8
„ bółczanéj . . . . . . „ 1 „ 1
„ średniéj . . . . „ — „ 22
„ poślednéj . . . . . . „ — „ 14
„ żytnéj w najlepszym gatunku „ — „ 21
Soli centnar wagi berlińskiéj . „ 21 „ —
„ funt płaci się po . . . . . „ — „ 6

Piwa marcowego butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka groszy 5 (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jenniego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego do Nru 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona.)

Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36 garncowa u piwowara zł. 11 gr. 8, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 14, kwarta gr. 3½.

Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36 garncowa u piwowara złp. 8 gr 28
u szynkarza garniec . „ — „ 10
„ kwarta . „ — „

Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36-garncowa u piwowara złp. 4 gr. 14
„ u szynkarza garniec . „ — gr. 5

Swiec rurkowych z czystego łoju funt „ 28
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . . „ „ 26
Mydła dobrego taflowego funt . . gr. 22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie. —

W krótce ma tu przybyć ze Lwowa kompania artystów dramatycznych francuzkich na 12 widowisk, — mówią o kilku znakomitych talentach, szczególniéj w komedyi wyższéj.

Artyści nasi około 20 maja opuszczą Kraków na całe 3 miesiące, udając się do Poznania na 36 reprezentacyj.

Przedwczoraj w znanym dramacie »Matka rodu Dobratyńskich« na benefis pana Szturma przedstawionéj, panna Palczewska cudnie piękną grą swoją w roli Klary odbierała nieustające oklaski i w końcu z uniesieniem przywołaną została. Panna Palczewska w dramacie tragicznym prawie jest nieporównaną.—

Wczoraj komedya: Zaręczyny przed frontem liczną zgromadziła publiczność i zadowolniła wszystkich.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 29 *Kwietnia.* —

Otrzymano tu wiadomość, że w tych dniach burza gwałtowna i wicher, zatopiły na Wiśle pod Płockiem 6 galarów i 2 krypy z solą spławiane.—W czasie tejże burzy most pod Płockiem został zerwany, nazajutrz urządzono przewóz.

— *Sandomierz* 15 *Kwietnia.* —

Dzień wczorajszy dla naszego miasta był wypadkiem jakiego dawno niemieliśmy szczęścia być świadkami. Nowo mianowany przez N. monarchę Cesarza wszech Rossyi Króla Polskiego Mikołaja I., a Bullą Papieża Grzegorza XVI. na dostojność biskupa dyecezyi Sandomierskiéj przeniesiony JW. Józef Joahim Goldtmann, uroczyście objął urząd pasterza dawno osieroconéj dyecezyi Sadomierskiéj. Przy sprzyjającéj pogodzie wśród licznie zebranych parafian, JW. Biskup w assystencyi JWW. Radcy Stanu Kozłowskiego Dyrektora Wydziału Wyznań Kom: Rz: Spraw Wew: i Duch:, oraz Rzeczywistego Radcy Stanu Szambelana Bechteiew Gubernatora G. Sandomierskiego, postępując pod baldachimem niesionym przez starszych urzędników Władz: Administracyjnéj, Sądowéj, Skarbowéj i Naukowéj odbył processyą z Klasztoru Panien Miłosierdzia Sgo Ducha do Kościoła katedralnego. W kościele miał przemowę JX. Kanonik Moszczeński do okoliczności zastósowaną, przed Summą zaś kazanie JX. Kanonik Juszyński Inspektor Szkoły powiatowéj Sandomierskiéj. Nabożeństwo celebrował JW. X. Biskup, po ukończeniu którego na świetnym u Tegoż obiedzie znajdowało się około 200 osób, a w liczbie tych wielu obywateli, pomimo nader złéj drogi na obrzęd takowy przybyłych. W czasie obiadu przy oznakach najgłębszéj wdzięczności wzniesiono toast za zdrowie N. Pana, w ogóle niebyło w naszém mieście osoby, któraby niepodzielała radości, z przybycia dawno oczekiwanego pasterza dyecezyi Sandomierskiéj, przy pierwszym wstępie umiejącego obejściem swém i łagodnością obudzić życzliwość i przywiązanie ludu wszelkiego wyznania.

— *Wiedeń* 15 *Kwietnia.* —

Pierworodny syn arcyxięcia Franciszka Karola, 14 letni arcyxiążę Franciszek, domniemany następca tronu cesarskiego, chory jest od kilku dni na szkarlatynę, która wszakże nie wzbudza żadnéj obawy.

— *Berlin* 20 *Kwietnia.* —

Dowiadujemy się z Londynu, że były panujący xżę Brunświcki Karol, oddalił ze służby najwierniejszych sobie służących, którzy mu mówili o ugodzie z panującym bratem.

— *Bruxella* 17 *Kwietnia.* —

Dzienniki tutejsze zawierają z Lille z d. 3 b. m. list wspomnianego niedawno Augusta Rys, w którym tenże potwierdza wiadomość o swem gwałtownem uprowadzeniu z Belgii do Francyi przez żandarmów francuzkich, i dodaje, że d. 4 b. m. miał być stawiony przed sądem przysięgłych w Duuai.

— *Paryż* 18 *Kwietnia.* —

W przygotowanéj wyprawie przeciw Abd-el-Kaderowi, dowodzić będzie marszałek Bugeaud środkową kolumną, brygadier Gentil prawem skrzydłem, a brygadyer Korte kolumną lewego skrzydła. Inną kolumnę w połudnowéj stronie od Tenied el Had, dowodzić będzie pułkownik Eynard, Adjutant Marszałka.

Wczoraj mianowana została kommissya, która się zajmie roztrząsaniem projektu względem urządzenia żeglugi pocztowéj między Anglią i Francyą. Rząd podając ten projekt, zadosyć czyni głośnym życzeniom obudwóch krajów. Dotąd odbywają bieg pocztowy między Francyą i Anglią trzy parostatki francuzkie, ale bardzo słabe i w lichym stanie będące, gdy tymczasem Anglia używa do tego najlepszych swych parostatków. Minister skarbu zaproponował przeto w miejsce dotychczasowych parowych pakietbotow pocztowych, zbudowanie trzech żelaznych parowych okrętów o sile 150 koni każdy, które przy swéj lekkości odbywać będą mogły jazdę z Dover do Calais najwięcéj w pół trzeciéj godziny, jak tego dowiódł pocztowy parostatek angielski *Alice*. Aby zbudować się mającym pocztowym paropływom największą zapewnić szybkość, chce minister, iżby izba wyznaczyła 15,000 fr. premium, które udzielone zostaną temu budowniczemu, którego paropływ w szybkości przewyższy inne. Przeciwnie budo-

wniczy, którego paropływ nie będzie posiadać przynajmniéj oznaczonéj szybkości, przystać będzie musiał na redukcyę umówionéj za paropływ ceny. Koszta budowy tych trzech paropływów, anszlagowane sa na 1,611,000 fr. licząc i 15,000 fr. na premium. Ten projekt był wczoraj w biórach bardzo dobrze przyjęty, i postanowiono przyspieszyć jego przyjęcie, aby natychmiast mógł wnijść w wykonanie.

Izba parow przyjęła wczoraj projekt o funduszach tajnych.

Xiążę Joinville, zaraz po przybyciu do Brestu ma zatknąć swą banderę na paroplywie *Pluton*, dowodzonym przez p. Bouet i przeznaczonym do czynienia ważnych doświadczeń na morzu.

Journal de Brest pisze, że nigdy niebyło mowy o podróży xcia Joinville do Tulonu dla objęcia dowództwa nad eskadrą.

Wiadomości z Haiti do dnia 14 marca otrzymane z Stanów Zjednoczonych, donoszą o zaszłych tam ważnych niespokojnościach. Prezydent téj rzeczypospolity wysłał wojska na poskromienie powstańców.

Z rapportu admirala Dupetit Thouars okazuje się, że tenże działał na wyspie Otaheiti pod wpływem gubernatora Bruat, na którego więc spada cała odpowiedzialność za zajęcie Otaheiti. P. Bruat postępował sobie jak nieograniczony monarcha, pomiędzy krajowców porozdawał mnóstwo łask i pensyj, załodze kazał pracować przy wznoszeniu bateryj i fortyfikacyj, a swój przenośny pałac kazał z Marquesas przenieść do Papeiti. Zdaje się, że rząd francuzki także go odwoła.

— *Szwecya.* —

Dziennik *Szwedzka Pszczoła* (Swenska Biel) zawiera doniesienie biskupa z Linköping, spowiednika króla Karola Jana, o wizytach oddanych królowi podczas jego słabości, z którego to doniesienia okazuje się, że spoczywający w Bogu król w ostatnich chwilach swego życia zupełnie świadom był znikomości i nicości wszelkich dóbr ziemskich. Za wnijściem biskupa do pokoju dnia 26 lutego wyciągnął chory do niego rękę, którą tenże z uszanowaniem chciał ucałować. Ale król wzbronił się temu podług swego zwyczaju, i podniósłszy się całą siłą na łożu, ujął biskupa w swe ramiona. Gdy ten przedstawił, że najsilniejszém pokrzepieniem i ulgą we wszystkich cierpieniach ludzkich jest słowo Boże i modlitwa, odrzekł król: »Módl się Wpan za mnie!« Gdy następnie biskup zwrócił uwagę króla na to, iż najszczególniéj potrzeba się modlić za nieśmiertelną duszę, aby ta iskra boskiego ognia przygotowała się do przejścia w łono ojca, od którego wyszła, oświadczył król z głębokiem szczerém uczuciem: »Daj to Boże!« Gdy biskup nadmienił, że prawdziwa wielkość człowieka zależy na dokładném poznaniu Boga, przerwał mu król mowę temi słowy: »i na poznaniu swego własnego nicestwa.« Na wzmiankę biskupa, że wszystkie dobre i pożyteczne dzieła, których mógł dokonać, są natchnieniem dobrego ducha, który jest źródłem wszelkiéj prawdy i wszelkiego dobrego, przerwał mu mowę król kilkakrotnie temi wyrazy: »Sam tylko Bog jest wielkim: sam tylko Bóg dokonywa dzieł wielkich. My śmiertelni jesteśmy tylko narzędziami jego ręki!« Daléj napominał biskup króla, aby się uciekł do miłosierdzia boskiego, na co tenże z rozrzewnieniem odpowiedział: »Tak, wielkiem jest miłosierdzie boskie!« By przyjąć świętą komunię za dni kilka, gdyż w téj chwili czuł się król bardzo osłabionym, prosił biskupa, aby jeszcze przez dni kilka w Sztokholmie zabawił. Ale odtąd zaczął coraz bardziéj upadać na siłach, a d. 5 marca zakończył doczesne życie.

— *Londyn* 17 *Kwietnia.* —

O'Connel oświadczył na onegdajszym zgromadzeniu związku repealoskiego w Dublinie, że wyrok sądu przysięgłych, uznający go kary-godnym, będzie przez parlament skassowany; zdanie to jego podzielają wszyscy najbieglejsi prawnicy w Anglii i Irlandyi.

Podług dz. *Morning Chronicle*, wielu najznakomitszych prawników w Anglii i Irlandyi jest tego zdania, że *Writt of error* unieważni wydany przeciw O'Connellowi i jego wspóloskarżonym wyrok przysięgłych; ale zachodzi pytanie, czy O'Connel przez to od więzienia uwolnionym będzie. Gdyż rozpoznanie takiego *Writt* musi przejść cały labirent zawikłanych form prawnych, a ostatecznie roztrzyga w téj mierze izba wyższa w swym charakterze jako najwyższy trybunał. W głównéj zbrodni (felony,) w któréj karę śmierci lub deportacye wyrzeczono, osądzony, który *Writt of error* udowodni, pozostaje w więzieniu aż do decyzyi w téj mierze; ale w takiem wykroczeniu, jak powyższy wypadek, w którym tylko więzienie lub pieniężną karę wyrzeczono, zdaje się iż podług prawa, za założeniem *Writt of error* do sądu, istotna kara jeszcze nie nastąpi.

— *Madryt* 13 *Kwietnia.* —

Sultan marokański kazał odpowiedzieć przez swego ministra Mohameda Bendis na noty dyplomatyczne do niego podane. Osnowa tych depeszy nie jest tego rodzaju, aby wstrzymała wyprawę przeciw maurom, jéj ton jest nową zniewagą dla narodu hiszpańskiego.

Listy z Malagi donoszą o nowéj obrazie dokonanéj przez Barbaresków. Podobno trzech żołnierzy i kapral pojmani zostali i zamordowani przez Maurów.

Paryż 17 *Kwietnia.* Nowe prawo o wolności druku, jakie rząd hiszpański postanowieniem z dnia 10 b. m. zapowiedział, znajduje w tutejszem stronnictwie konserwatystów pochwałę, już z tego względu, że nietylko zupełnie w wielu przepisach podobne jest do prawa tutejszego, ale nawet w innych punktach dość śmiałe wynurza zasady, czego francuzkie prawodawstwo względem druku nie śmiało uczynić. Z resztą jakkolwiek prawo hiszpańskie

stanowiąc na przewinienia drukarskie tylko kary pieniężne bez więzienia, zdaje się być łagodnem; łagodność ta jest tylko pozorną. Nowe prawo stanowi bowiem, że autor lub wydawca pisma nietylko jest odpowiedzialny za jego osnowę, ale i za skutki, jakie sprawić może. Według tego dziennikarz za jeden burzliwy artykuł może przez dwa wyroki być karany; przez pierwszy na karę pieniężną, a przez drugi, jeżeliby po rzeczonym artykule nastąpiło jakie zaburzenie, na galery, deportacyę lub na karę śmierci byłby skazany. Ta podwójna odpowiedzialność jest jeszcze uciążona przez tę okoliczność; że obie, na jednym artykule uzasadniać się mające skargi, przed dwa różne sądy zanoszone będą, pierwsza przed sądy przysięgłych, druga przed sądy zwyczajne.

— *Od brzegów Menu* 17 *Kwietnia.* —

Xiążę Waza przesłał z Darmsztadu oświadczenie swoje do dworów wielkich mocarstw, że z powodu teraźniejszéj zmiany rządu w Szwecyi, wstrzyma się od wszelkich demonstracyj, jednakże bynajmniéj nie zrzeka się praw swoich do tronu szwedzkiego.

— *Konstantynopol* 3 *Kwietnia.* —

Onegdajszy *Journal de Constantinople* zawiera artykuł o bezprawiach popełnianych przez hordy albańskie w różnych punktach Albanii, oraz o przedsięwziętych przez portę środkach zaradczych; mianowicie, że porta wydała jak najsurowsze rozkazy, aby stósowna siła zbrojna wysłaną została na miejsce dla poskromienia wyuzdanéj swawoli albańczyków.

Bekir Pasza, który pierwszy uderzył na albańczyków w okolicy Philippopol, został przez nich pobity. Donosi on, że powstańcy w bandach po 3000 ludzi wszędzie wybierają kontrybucye, i że turcy dotychczas są za słabi, aby ich pokonać. Atoli to nie ulega żadnéj wątpliwości, że turcy po większéj części wspólnie z Albańczykami rabują nieszczęśliwych rajasów. Stan rzeczy w Rumelli jest okropny. Archidyakon Adryanopolski został wraz z czterma duchownemi okrutnie pod Karadere zamordowany.

— *Od granicy tureckiéj* 10 *Kwietnia.* —

Rząd serbski na przedstawienie jednego z konsulów wielkich mocarstw, postanowił nie kazać wykonywać wyroków śmierci, na jakie liczni uczestnicy ostatniego usiłowania skazani zostali; za to zaś wspomniony konsul przyrzekł wstawić się o to, aby prymasi serbscy Wuczycz i Petroniewicz mogli do kraju powrócić.

— *Rzym* 9 *Kwietnia.* —

Smutna wiadomość o zgonie Thorwaldsena bolesne sprawiła wrażenie na licznych tutejszych przyjaciołach i wielbicielach tego wielkiego męża, zwłaszcza, że go się tu wkrótce znowu spodziewano. Rzym był drugą ojczyzną Thorwaldsena, tu powstały jego arcydzieła i tu imię jego stało się nieśmiertelnem.

— *Neapol* 6 *Kwietnia.* —

W niebezpiecznéj, portu pozbawionéj zatoce Gioja rozbiły się d. 24 i 25 z. m. dwa okręty.

Z Messyny donoszą o trzęsieniach ziemi i o złowieniu nadzwyczaj wielkiego i rzadkiego żółwia, jaki napotyka się tylko na indyjskich i chińskich wodach.

W Reggio, w Kalabryi, zaszły niespokojności, które wszakże nic nie miały wspólnego z polityką. Syndyk tameczny, spekulujący na zboże, posiadał wielkie jego zapasy; zgłodniali kalabryjczycy zmusili go otworzyć magazyn i przedawać zboże po cenie zakupna.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 *do dnia* 3 *Maja.*

Batovia Henryk, Bzowska Elżbieta ob., Breiter Edward, Truchatseff rotmistrz. ces. ross., Jawornicka Józefa ob., Zagórska Rozalia, Licht Julia, Wannes Marya, Grodowska Julia, Olszewski Wincenty ob., Katerla Ludwik ob., z Polski; — Zarębina Apolonia ob., Żymirski Józef ob., Wierzbicki Ludwik ob., Geisler Anna Marya, Romer Rozalia ob., z Galicyi; — Beermann Wilchelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Szczurowski Jan ob., Oraczewski Antoni ob., Jawornicka Józefa ob., Dąbski Maxym ob., Licht Julia, Wannes Marya, Zuławski Julian, do Polski; — Jabłonowska Marya xiężna, Iranowicz Lazar, Jackowska Alojsa ob., Kluziński Julian ob., do Galicyi; — Fogel, Jerzmenowski, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 377.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Kazimierza Skrzyńskiego z kwoty złp. 70 gr. 16 z szacunku domu N. 271 w Gminie IX. pozostałéj, w depozycie sądowym w gotowiznie znajdującéj się, aby po odbiór takowéj z stósownemi dowodami w terminie dwóch miesięcy pod rygorem przyznania takowéj skarbowi publicznemu jako opuszczonéj zgłosili się.

Kraków d. 24 Stycznia 1844 r.

Sędzia Prezydujący,
J. *Dymidowicz.*

(3r.) *Lasocki* Sekr.